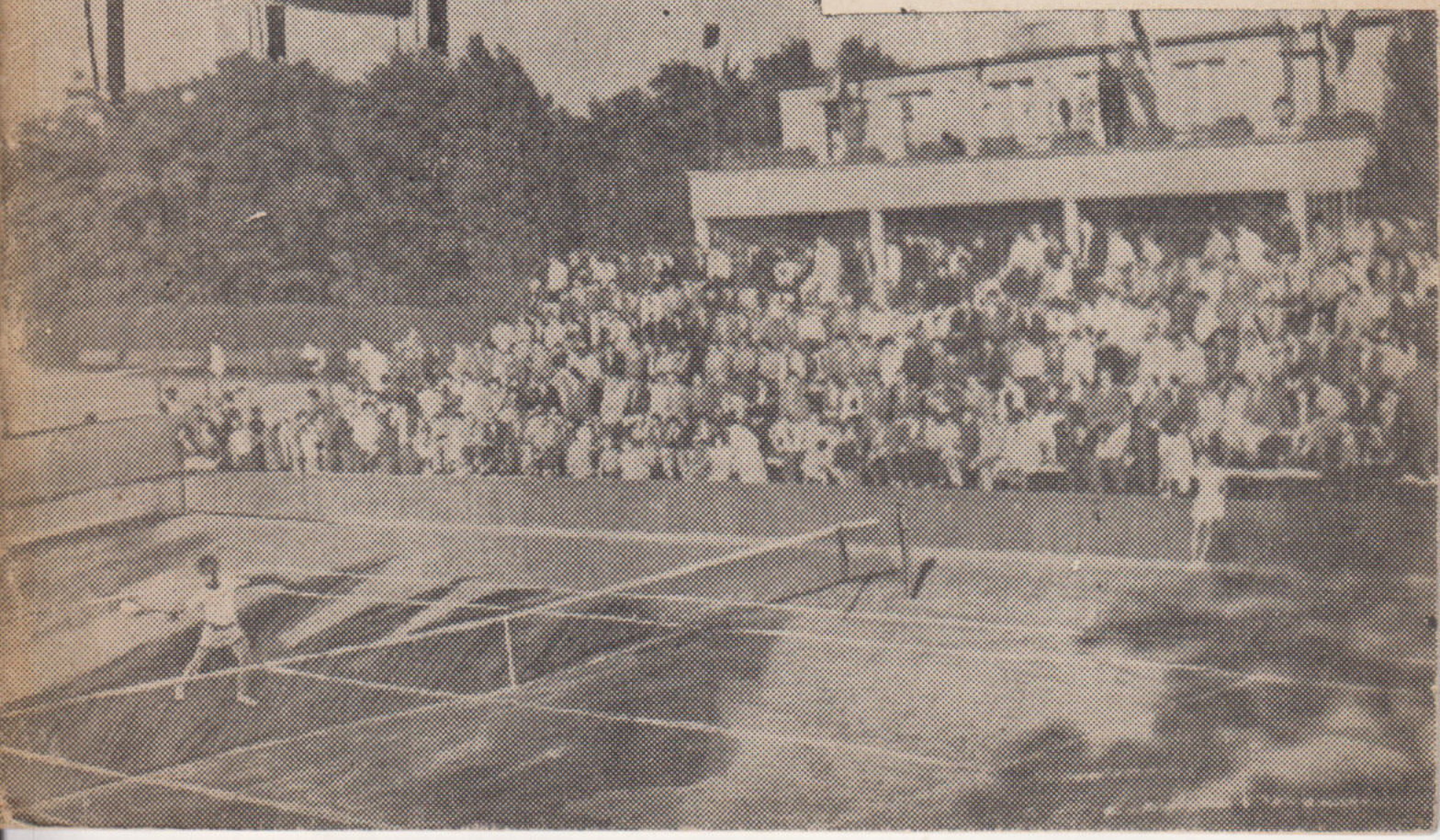




**POLSKI ZWIĄZEK TENISOWY
KS BAILDON KATOWICE**

**MIĘDZYNARODOWE
MISTRZOSTWA
TENISOWE POLSKI**

30 sierpnia—
4 września
1960 r.



Międzynarodowe

MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI

pod Wysokim Protektoratem Wiceprezesa Rady Ministrów

Piotra Jaroszewicza

KOMITET HONOROWY:

Przewodniczący: Jerzy Ziętek.

Prezydium Komitetu: Tadeusz Bagier, minister inż. Stefan Darski, wiceminister inż. Karol Fabris, wiceminister inż. Edward Grabowski, Zdzisław Grudzień, poseł Włodzimierz Janiurek, wiceminister inż. Franciszek Kaim, poseł Józef Kieszczyński, mgr Bronisław Kowalski, mgr Tadeusz Madej, minister inż. Jan Mitrega, Marian Ociepka, inż. Jerzy Olszowski, Michał Specjał, minister gen. inż. Marian Spychalski, płk. Franciszek Szlachcic, poseł Roman Stachoń, inż. Ryszard Trzcionka, inż. Euzebiusz Wadas, minister inż. Franciszek Waniolka, Antoni Wojda.

NACZELNY SĘDZIA Z-ca SĘDZIEGO NACZ. DELEGAT P. Z. T.

Alfred Gallert

Stefan Barski

Inż. Zbigniew Ochoński

KOMITET ORGANIZACYJNY MISTRZOSTW

Przewodniczący:

mgr Jan Trzeciak

Zast. Przewodniczącego:

inż. Stanisław Gajda

Kierownik Techniczny:

inż. Bohdan Kłobuszewski

Turnieju:

Władysław Kwiatkowski

Sekretarz:

Lucjan Łęcki

Członkowie:

mgr Andrzej Odorkiewicz

Władysław Pioskowik

mgr Piotr Potworowski

Karol Romer

inż. Adam Szczepański

Historia Międzynarodowych

Mistrzostw Polski w Tenisie

Wdzięczne, ale zarazem bardzo trudne jest zadanie opisywać minione, wspomniałe wydarzenia polskiego tenisa. W latach wojny uległy bowiem zniszczeniu wszystkie akta Polskiego Związku Tenisowego. Trzeba więc było sporo czasu poświęcić na szperanie w archiwach sportowych, by uzyskać zestawienia wyników z lat międzywojennych.

W 1931 roku mieliśmy pod dostatkiem tenisowej młodzieży, Jóźko Hebda, Ignac Tłoczyński i Maks Stolarow usunęli wówczas w cień 23-letniego „weterana” Warmińskiego, a „stary” 22-letni Ernest Wittmann zaczynał z wolna siwieć (stąd przydomek „Stary”). Jadzia Jędrzejowska nie miała sobie równej przeciwniczki i mogliśmy wówczas żywić nadzieję, że pozbywszy się błędów taktycznych zdobędzie mistrzostwo świata.

Toteż sprawa organizacji wielkiego turnieju z udziałem rakiet zagranicznych stała się sprawą palącą i spodziewano się, że o tytuł mistrza Polski pokusi się wielu zagranicznych „asów”. Nadzieje te ziściły się w minimalnej mierze, tym niemniej coraz trudniejsze stawały się zwycięstwa nad polskimi tenisistami i coraz mniej mistrzów rakiety chciało narażać swą sławę w walce z „triumwiratem”: Hebda, Tarłowski, Tłoczyński.

Początkowo organizatorem międzynarodowych mistrzostw Polski była warszawska Legia, później PZLT przyznał prawo ich organizacji Bydgoskiemu Klubowi Tenisowemu. Tylko w 1938 r. mistrzostwa nie odbyły się.

ROK 1931

Na pierwszy turniej Legii przybywają: z Francji – Bonte i rodzeństwo Berthet, Austriacy: Eiffermann i Brosch oraz Czeszka Deutsch. Wszyscy oni, z wyjątkiem Berthet, odpadają w walce z Polakami, natomiast Francuz zdobywa tytuł pierwszego, międzynarodowego mistrza Polski.

Jędrzejowska bez trudu rozprawia się z obydwojema zagranicznymi przeciwnikami.

ROK 1932

Sensacja na miarę światową: do Warszawy zjeżdża opromieniony sławą Roderich Menzel, by w czterech setach bezapelacyjnie ulec Józefowi Hebdzie. Wówczas też Hebda po raz pierwszy zwycięża w finale Tłoczyńskiego. W deblu, na „pożegnanie” z tenisem, Jerzy Stolarow, wspólnie z Egipcjaninem Grandguillem zdobywają tytuł mistrza Polski. Jędrzejowska – znów nie zagrożona.

ROK 1933

Tym razem rakiety zagraniczne jeszcze przed ćwierćfinałem eliminują Polaków z wyjątkiem Tłoczyńskiego i Wittmanna. Hecht (CSR) po raz pierwszy i ostatni zdobywa tytuł, bijąc Tłoczyńskiego w półfinale, a Matejkę w decydującej rozgrywce.

ROK 1934

Pierwsza porażka Jadzi. Także Horn w singlu, Austriacy Artens i Metaxa w deblu i austro-niemiecki mikst okazują się lepsze od naszych. Grecy i Estońscy tworzą egzotyczne tło turnieju.

ROK 1935

Tarłowski zaczyna wybijać się ponad „stara gwardię”. Mimo to Anglik Hughes okazuje się lepszy, oddaje Polakowi tylko dwa sety. Wygrywa też bez trudu debła wraz z Plannerem.

Jędrzejowska znów nie znajduje oporu u Niemek Kappel i Sander.

ROK 1936

Turniej odbywa się po raz pierwszy w Bydgoszczy, Tarłowski u szczytu formy. Tylko w ćwierćfinale miał ciężką przeprawę ze Spychałą, w półfinale gładko wygrał z Wittmannem, by następnie roznieść dosłownie Hebdę 6:1, 6:0, 6:2. Zagraniczni zawodnicy nie odegrali najmniejszej roli.

ROK 1937

Bydgoszcz jest po raz drugi terenem – tym razem tylko singlowych zwycięstw Polaków. Nie startował Tarłowski, zbyt surowo zdyskwalifikowany Hebda i Tłoczyński eliminują Niemców, Rumunów i b. dobrych Austriaków.

Pod nieobecność Jędrzejowskiej (tournee po Ameryce) – Jugosłowianka Kovacs była klasą dla siebie.

ROK 1939

I tym razem obsada była bardzo słaba. Jugosłowianie i Francuz Jamain nie mają nic do powiedzenia wobec takiego „kompletu”, jak Hebda, Tłoczyński, Baworowski, Tarłowski czy Konczak i Niestrój.

Jadzia „rewanżuje” się łatwo Jugosłowiance Kovacs.

ROK 1946 – W RODZINNYM GRONIE

W pierwszym roku po wojnie nie udało się jeszcze sprowadzić tenisistów zagranicznych do Sopotu. Jako pierwszy pokonał Hebdę przedwojenny junior – Skonecki.

ROK 1947 – JUŻ W OBSADZIE MIĘDZYNARODOWEJ

Katowickiej Pogoni udało się sprowadzić zawodników węgierskich i czeskich. W półfinale eliminują oni Hebdę i Skoneckiego. Międzynarodowy tytuł mistrza Polski wędruje na Węgry – zdobywa go Szigeti. Jędrzejowska nadal niepokonana – wygrywa w finale z Miśkową (CSR). W deblu zwyciężają Smolinsky-Krejczik (CSR), a w grze mieszanej – Jędrzejowska i Habda.

ROK 1948 – KATOWICE

Od ostatnich mistrzostw międzynarodowych rozegranych w Katowicach upłynęło pełnych 10 lat, z których wiele można określić pod względem tenisowym jako „chude”. Ostatnie jednak zaliczają się znowu do... tłustszych.

Przypomnijmy sobie w krótkim zarysie kronikarskim nazwiska zwycięzców i cyfry, jakie zdobyły tabele turniejowe. A więc w 1948 r., półfinalistami turnieju byli: jeden Polak (Skonecki), 2 Czechosłowaków: Zabrodsky i Dostal i jeden Słowak: Vrba.

Za niespodziankę uważaliśmy, że kandydat na mistrza i ongiś świetny gracz węgierski Szigeti uległ młodości Vrby. Ogółem biorąc Jędrzejowska jeszcze, a Skonecki już nie miał przeciwnika pośród gości z naszych sąsiednich krajów i w owych czasach nawet przy najlepszej woli nieposób było zapewnić sobie liczniejszą obsadę. Oto wyniki finałów:

Skonecki – Zabrodsky (CSR) 6:3, 6:3, 6:1. Jędrzejowska – Miszkova w. o. Skonecki, Vrba – Zabrodsky, Dostal (CSR) 6:2, 6:2, 2:6, 6:3. Jędrzejowska, Skonecki – Erdoedi, Szigeti 4:6, 6:3, 6:3.

Jako ciekawostkę warto zanotować, że Skonecki i Vrba walczyli przez 73 game, by wyeliminować parę Katona – Szigeti, co jest rekordem długości meczu dotąd na pewno nie poprawionym w mistrzostwach.

ROK 1949 – Sopot

Następny turniej o międzynarodowe mistrzostwo Polski zorganizowany w Sopocie nie przyniósł żadnych atrakcji, a obsada debla świadczy, że nie udało się ściągnąć żadnego klasowego tenisisty z zagranicy, zamiast poprawy nastąpiło więc dalsze zmniejszenie liczby uczestników, a ówczesne władze tenisowe nie umiały zachęcić żadnej klasowej rakiety do startu. Finały:

Skonecki W. – Krajczik (CSR) 6:0, 8:6, 7:5. Jędrzejowska – Miszkova (CSR) 2:6, 6:1, 6:0. Skonecki W. / Tłoczyński K. – Olejniczyn / Piątek 6:4, 7:5, 6:2. Jędrzejowska / Skonecki – Miszkova / Javorsky 7:5, 6:3.

Tak więc po raz pierwszy pojawia się wśród finalistów polskich turniejów nazwisko Javorsky'ego, który jako przyszły znakomity mistrz Czechosłowacji z miejsca zwrócił na siebie uwagę. Nie miał też trudności w zdobyciu I nagrody w konkurencji juniorów.

Javorsky (CSR) — Radzio 6:3, 6:0, Kudliński / Radzio — Kwiatek / Javorsky 2:6, 6:4, 6:3.

Warto przypomnieć ówczesną I dziesiątkę Europy (wg Kaufmana): 1 Drobny (CSR), 2 Cucelli (Włochy), 3 Bernard (Francja), 4 Asboth (Węgry), 5 Johansson (Szwecja), 6 Nielsen (Dania), 7 Abdesslam (Francja), 8 Mottram (Anglia), 9 Van Swol (Holandia), 10 Skonecki (Polska).

MISTRZOSTWO — CZY TURNIEJ?

Opinia publiczna uznałaby dzisiaj, że rozegrany w r. 1950 turniej sopocki należy zaliczyć do rzędu mistrzostw międzynarodowych, a uczestnictwo w nim tylko w charakterze widzów i gości czołowych tenisistów radzieckich Ozierewa, Andrejewa i Korczagina i innych trzeba ocenić jako nieumiejętność zgrania organizacyjnego. Wszystkie najlepsze rakiety Rumunii odpadły przed półfinałami i wspaniały powtórny sukces Władka Skoneckiego po zdobyciu mistrzostwa Czechosłowacji nad Asbothem — okazał się jedynym polskim rodzyńkiem w „Węgerskim cieście”.

Skonecki W. — Asboth W. 6:4, 6:4, 0:6, 6:0. Koermeczi (W) — Jędrzejowska 6:2, 6:1. Koermeczi / Asboth — Jędrzejowska / Skonecki 10:8, 6:0.

JUNIORZY: Jancso — Liciś 4:6, 6:2, 6:4. W PÓŁFINALE: Jancso — Juhas (Rumunia) 6:2, 6:4. DEBEL: Jancso / Juhas — Liciś / Kulawik 5:7, 6:2, 6:3.

1951 — 1955 Z ORGANIZACJI: MINUS DOSTATECZNIE

Bywalcy wielkich imprez światowych daliby nam może nawet jeszcze gorszą notę, lub ocenili na zero w skali FILT nasze imprezy międzynarodowe, gdyż albo nie doszło w ogóle do zawodów mistrzowskich z udziałem gości zagranicznych, albo też, w dzisiejszym pojęciu klasy gry turnieje wywołałyby uśmiech pobażania lub lekceważenia.

Rozstawienie w turnieju sopockim w 1952 r. dało taką oto kolejność: 1) Javorsky, 2) Krejczik, 3) Cobzuc (Rum.), 4) Buchalik, 5) Smolinsky, 6) Piątek, 7) Sturm (NRD), 8) Badin (Rumunia). Nic też dziwnego, że uznany za najlepszego z Polaków, Piątek, nie doszedł nawet do II rundy. „Polegli” bowiem z ręki rodaka Romaniuka...

Co gorsza Jędrzejowska w finale uległa 4:6, 0:6 Holeckovej. Zaledwie w juniorach pocieszałyśmy się zwycięstwem Ryczkówny nad zawodniczką NRD Wild 6:0, 7:5, oraz mikstem Ryczkówna / Wilczek, którzy wygrali z Dvorackową i Dobieszem 7:5, 7:5. Javorsky zagarnął oczywiście pierwsze 3 nagrody w seniorach. Sprawozdawca „Sportu” pisał wtedy (chyba ze łzami w oczach): „Trzeba odważyć się i śmiało wyjść poza zaściankowe spory, na szeroki trakt walki o masowość i wysoki poziom”.

Tymczasem bardzo długo widocznie przeciskaliśmy się przez ową furtkę rozsądku, tj. zrozumienia, że tylko nazwiska i wielkie imprezy mogą natchnąć młodzież prawdziwym polotem, a trybuny wypełnić publicznością. Usuwanie ciężkich przeszkód, jak np. ograniczenie w r. 1954 wieku uczestników w Sopocie do 25 lat nie zdało się na wiele, gdyż i tak Javorsky (CSR) wraz z Jancso (Węgry) dali sobie radę z naszymi nadziejami.

Finały turnieju „młodzieżowego” 1954 r.: Javorsky — Jancso 7:5, 6:2, 3:6, 6:4. Gazdikova (CSR) — Puzejova (CSR) 6:1, 3:6, 6:2. Jancso / Vad — Javorsky / Parma 12:10, 0:6, 7:5, 6:2. Puzejova / Parma — Gazdikova / Javorsky 6:3, 6:2. A gdzie Polacy?

FESTIWAL WARSZAWSKI 1955

W chwilach, gdy Chromik w ślad za Sidłą wyrąbywał wrota na wielki świat dla polskiej lekkoatletyki, trudno było się dziwić, że przybycie tenisistów z większej liczby krajów, niż kiedykolwiek po wojnie — przeminęło niepostrzeżenie. Liciś zrozumiał w końcu, że najszybsze nogi nie zdążą za piłkami Javorsky’ego, lepsze zgranie Piątka z Radziem dało im srebrny medal w deblu, a malutki trener praski Slba wyprowadzał z dumą po dekoracyjnej uroczystości swych pupilów obwieszonych kompletem złotych medali.

Wyniki finałów Festiwalu: Javorsky — Gulyasz (Węgry) 6:4, 6:0, 6:0. Puzejova — Koermeczy (W) 6:1, 6:1 — największa niespodzianka Festiwalu, Javorsky — Zabrodsky — Buytor / Gulyasz 11:9, 6:10, 6:0, Javorsky / Puzejova — Jędrzejowska / Piątek 7:5, 6:1, Gazdikova / Puzejova — Jędrzejowska / Ryczkówna 6:3, 3:6, 6:1.

Na słabą pociechę zostało nam zgodnie z tego słowa znaczeniem „pocieszenie”, które wygrali Tłoczyński Ks. i Filipówna.

ROK 1956 — SOPOT

Gdyby wolno postawić taki wniosek, można by uznać ten turniej za międzynarodowe mistrzostwa Polski. Mamy już na starcie Czechosłowaków, Jugosłowian, Rumunów, Węgrów, Finów i Duńczyków oraz Francuzów. Brak jeszcze „asów”, ale są poważni przeciwnicy i przelamana zostaje wcale nie korzystna izolacja. Wielki rewanż za utratę mistrzostwa narodowego na kortach Górnik, kiedy to Licis, jako pierwszy Polak od starodawnych czasów, pokonał Władysława Skoneckiego — zwabia na korty rekord widzów. Okazuje się jednak, że wszelkie proroctwa w białym sporcie biorą w łeb i dwa pierwsze sety dają za ledwo gema warszawiakowi. Karta się jednak odwraca i na finiszu dopiero bierze górę młodość i kondycja. Należy dodać, że w półfinałach davis-cupowi gracze Węgier Adam i Czechosłowak Krajczik przegrali z Polakami. Zestawienia par zagranicznych nie były tak trafne, aby nam odebrać pierwsze miejsce.

Wyniki finałów: Licis — Skonecki Wł. 6:0, 6:1, 2:6, 3:6, 6:2; Seghers (Francja) — Nielsen (Dania) 6:2, 6:0; Licis / Skonecki — Kermandec / Ferreau-Saussine 8:6, 7:5, 5:7, 6:2; Jędrzejowska / Piątek — Seghers / Kermandec 6:3, 6:1; Jędrzejowska / Ryczkówna — Seghers / Brossman 6:8, 7:5, 6:0.

ROK 1957 — „OFICJALNE MISTRZOSTWA“ W SOPOCIE

Jeszcze liczniejsza obsada udowodniła że teraz już tytuł mistrza Polski stał się znowu magnesem nie tylko wśród tenisistów naszych ościennych państw. Po raz pierwszy widzimy rakiety znad Pacyfiku i to z obu stron największego oceanu świata. Hammersley z Chile chce wziąć rewanż za Davis-Cup. Chińczycy przylecieli do dalekiej Polski po... naukę. Są w Sopocie Niemcy z obu republik, a wśród wiernych jak zwykle naszym kortom Czechów, Rumunów i Węgrów prym chciałby raz jeszcze objąć Asboth, ulega jednak łatwo Licisowi. Kto będzie mistrzem? Tym razem nie ma większych wątpliwości: czołowa rakietka Francji, Haillet, gra lepiej niż na kortach krytych i nie oddaje Licisowi seta w półfinale, a ostre drajwy niweczą ataki Skoneckiego przy siatce. Mistrzostwo singlowe jest dla Jadzi nieosiągalne, ale do rekordowego plonu tytułów (niech go obliczają astronomowie) dodaje jeszcze dwa deblowe.

Oto wyniki: Haillet (Francja) — Skonecki Wł. 6:2, 6:2, 4:6, 8:6. Dvorackova — Jędrzejowska 7:5, 6:1. Piątek/Radzio — Haillet/Skonecki 6:3, 6:4. Jędrzejowska/Piątek — Kermina/Asboth 6:3, 6:1. Jędrzejowska/Fogelman — Kermina/Haillet 7:5, 2:6, 6:4.

PO 10 LATACH MISTRZOSTWA ZNOWU W KATOWICACH

ROK 1958

W nawiązaniu do chlubnej tradycji Międzynarodowych Mistrzostw Tenisowych Polski z lat 1947 i 1948 zorganizowanych przez sekcję tenisową ówczesnej Pogoni, tenisistom KS. Baildon udało się na tych samych kortach urządzić w r. 1958 właściwe już w pełnym słowa znaczeniu Międzynarodowe Mistrzostwa Tenisowe Polski. Choć na palecie narodów brak barw potentatów tenisowych Europy — to jednak nazwiska ćwierćfinalistów mówią o poziomie sportowym tych mistrzostw: Llamas, Guljas, Lundquist, Javorsky, Contreras, Keretić, a wśród nich dwie rakietki polskie: Licis i Skonecki; na przedpolu zostali: Janović, Stahlberg, Schulze, z Polaków Piątek i po honorowej pięciosetowej porażce ze zwycięzcą turnieju — Maniewski. Licis odpadł w ćwierćfinale z Lundquistem (7:5, 7:5, 7:5). Skonecki w półfinale uległ łatwo Javorsk'emu w 3 setach. Turniej wygrał młody Szwed Lundquist, chyba najnowocześniejszym dotąd stylem na polskich kortach, okresami porywająco ofensywny, bijąc Javorsky'ego 6:3, 7:5, 1:6, 6:3.

W singlu pań obsada nie nadzwyczajna. Brylowaty Pużejova i nasza „nieśmiertelna” Jadwiga Jędrzejowska. Ich finał 8:6 i 6:2 w pokonanym polu zostały: Broszman, Bardoczy, z naszych Szmidtówna i Panasiukówna.

W grze podwójnej panów renomowana i typowana na zwycięzców para meksykańska Llamas/Contreras uległa parze Javorsky/Skonecki 3:6, 4:6, 6:3, 6:4, 6:4.

Grę mieszaną wygrała para czeska Pużejova/Javorsky przeciw Jędrzejowskiej/Skoneckiemu 6:3, 5:7, 6:2. Wyższy poziom tej konkurencji reprezentowała jedynie jeszcze para węgierska Broszman/Guijas.

Gra podwójna pań nie przechodzi niczym do historii, gdyż doskonała para Pużejova/Jędrzejowska nie znalazły w parze węgierskiej Broszman/Bardoczy godnych przeciwniczek (6:2, 6:0).

I jeszcze finały gier pocieszenia: Henryk Skonecki — Kramer 6:0, 6:2, zaś Dowborówna — Zmijanka 6:2, 2:6, 7:5.

ROK 1959 — KATOWICE — BAILDON

Silna obsada — niewatpliwe echo Mistrzostw w 1958 r. i wielkie niespodzianki, oto efekt tych Mistrzostw, rozegranych na kortach Baildonu.

Pierwszą wielkością gwiazdozbioru był Lundquist, dalej Francuz Molinari — ćwierćfinalista Wimbledonu, mistrz ZSRR Mozer i czołowa rakietka Francji, Pilet, uzupełniali ich Szwedzi: Folke, Holm, Anderson i Ingvarson, zawodnicy radzieccy: Andrejew i Siwochin, NRD — Faehrman i Zanger oraz Anglik — Oakley. Czołówka polska w komplecie, jedynie bez Skoneckiego.

Wśród pań tylko dwie gwiazdy zagraniczne Kuzmienko z ZSRR i czołowa rakietka Anglii Ward, czołówka kobieca Polski w komplecie.

Już w drugiej rundzie Orlikowski eliminuje rozstawionego Mozera (6:2, 6:3, 9:7), Piątek zwycięża Oakley'a, a do ćwierćfinałów dochodzą pary: Molinari / Licis, Folke / Andrejew, Gąsiorek / Pilet i Piątek / Lundquist. Wyniki tej rundy przyniosły dwie niespodzianki, bo Piątek rozprawia się z Ludquistem (6:4, 10:8, 6:2), a Licis bije Molinari'ego w dziwnym stosunku (0:6, 6:3, 7:5, 0:6, 8:6). Piątek prowadził z Piletem do przerwy 2:1 w setach, w końcówce nie starczyło mu jednak sił i Pilet zakwalifikował się do finału, Licis przegrał z Andrejewem, który w finale z Piletem nie miał nic do powiedzenia.

Nasza mistrzyni zwyciężyła w półfinale Angielkę Ward (7:5, 3:6, 8:6), w drugim półfinale Kuzmienko nie łatwo pokonała Johannes (6:4, 2:6, 6:3). Po pierwszym przegranym secie w finale Kuzmienko była u kresu swych nerwów, przejmujący ból chorej ręki nie pozwolił Jadzi Jędrzejowskiej na wykorzystanie prowadzenia, wygrała Kuzmienko 5:7, 6:2, 6:2.

Rozstawiona na drugim miejscu para Lundquist / Holm odpadła już w pierwszym spotkaniu z parą niemiecką. Para Gąsiorek / Piątek przegrała z Mozerem — Siwochinem, którzy zakwalifikowali się do finału, Francuzi Molinari / Pilet po zwycięstwie nad parą Oakley / Viziru, ulegli nieoczekiwanie w finale parze radzieckiej. Gra mieszana przeszła bez niespodzianek, finał bez precedensu, wygrała para angielska Ward / Oakley przeciwko Kuzmienko / Mozer 6:0, 6:0.

Grę podwójną pań wygrały Ward / Kuzmienko z Johannes / Schulze 6:3, 6:4.

Pocieszenie pań wygrała Schulze, wśród mężczyzn pierwszym był Siwochin.

Międzynarodowi mistrzowie Polski w tenisie

Gra pojedyncza panów:

- 1931 Berther (Francja) — Tłoczyński (Legia) 4:6, 6:3, 6:4, 9:11, 9:7;
- 1932 J. Hebda (LKT) — Tłoczyński (Legia) w piątym secie 6:4;
- 1933 Hecht (Czechosłowacja) — Matejka (Austria) 6:2, 6:2, 6:3;
- 1934 Tłoczyński (Legia) — Hebda (LKT) 6:2, 7:9, 6:4, 6:2;
- 1935 Hughes (Anglia) — Tarłowski (Pogoń) 9:7, 4:6, 3:6, 6:4, 6:1;
- 1936 Tarłowski (Pogoń) — Hebda (LKT) 6:1, 6:0, 6:2;
- 1937 Hebda (LKT) — Tłoczyński (Legia) 6:3, 6:2, 6:4;
- 1939 Hebda (LKT) — Tłoczyński (Legia) 6:2, 1:6, 9:7, 6:3;
- 1946 W. Skonecki (Cracovia) — Hebda (Legia) 6:4, 1:6, 7:9, 6:4, 6:1;
- 1947 Szigeti (Węgry) — Smolinsky (CSR) 6:4, 1:6, 9:7, 6:2;
- 1948 Skonecki (Legia) — Zabrodsky (CSR) 6:3, 6:3, 6:1;
- 1949 Skonecki (Legia) — Krajczik (CSR) 6:0, 8:6, 7:5;
- 1958 Lundquist (Szwecja) — Javorsky (CSR) 6:3, 7:5, 1:6, 6:3;
- 1959 Pilet (Francja) — Andrejew (ZSRR) 6:3, 6:1, 6:3.

Gra pojedyncza pań:

- 1931 Jadwiga Jędrzejowska (AZS Kraków) — Deutsch (Czechosłowacja) 6:0, 6:1;
- 1932 Jędrzejowska (AZS Kraków) — Volkmer (Kat. K. T.) 6:2, 6:1;
- 1933 Jędrzejowska (AZS Kraków) — Merthautowa (CSR) 6:2, 6:4;
- 1934 Horn (Niemcy) — J. Jędrzejowska (AZS Kraków) 5:7, 6:3, 6:0;
- 1935 Jędrzejowska (Legia) — Kaepfel (Niemcy) 8:6, 6:2;
- 1936 Jędrzejowska (Legia) — Kaepfel (Niemcy) 6:3, 6:3;
- 1937 Kovacs (Jugosławia) — Schliff (Niemcy) 6:1, 6:1;
- 1939 J. Jędrzejowska (Legia);
- 1946 Rudowska (Pogoń);
- 1947 Jędrzejowska (Bydgoszcz);
- 1948 Jędrzejowska (Bydgoszcz);
- 1949 Jędrzejowska (Pogoń) — Miskova (CSR) 2:6, 6:4, 6:3;
- 1958 Puzejova (CSR) — Jędrzejowska (Baildon) 8:6, 6:2;
- 1959 Kuzmienko (ZSRR) — Jędrzejowska (Baildon) 5:7, 6:8, 6:2.

Gra podwójna:

- 1931 Jerzy i Maks Stolarowie;
- 1932 Grandguillot (Egipt) / J. Stolarow;
- 1933 Hughes (Anglia) / Baworowski (Austria);
- 1934 Artens / Metaxa (Austria);
- 1935 Hughes (Anglia) / Planner (Austria);
- 1936 Hebda / Tłoczyński;
- 1937 Baworowski / Redl (Austria);
- 1939 Hebda / Spychała;
- 1946 Bejdowski / Hebda;
- 1947 Smolinsky / Krejczik (CSR);
- 1948 Vrba (CSR) / Skonecki (Legia);

- 1949 Skonecki / K. Tłoczyński;
- 1958 Javorsky (CSR) / Skonecki (Legia);
- 1959 Mozer / Siwochin (ZSRR).

Gra mieszana:

- 1931 Jędrzejowska / Tłoczyński;
- 1932 Jędrzejowska / Tłoczyński;
- 1933 Jędrzejowska / Tłoczyński;
- 1934 Horn (Niemcy) / Artens;
- 1935 Jędrzejowska / Tłoczyński;
- 1936 Jędrzejowska / Hebda;
- 1937 Kovacs / Redl;
- 1939 Jędrzejowska / Tłoczyński;
- 1946 Szeraucówna / Skonecki;
- 1947 Jędrzejowska / Hebda;
- 1948 Jędrzejowska / Skonecki;
- 1949 Jędrzejowska / Skonecki;
- 1958 Puzejova / Javorsky (CSR);
- 1959 Ward (Anglia) / Kuzmienko (ZSRR).

Gra podwójna pań:

- 1931 Berthet (Francja) / Deutsch (CSR);
- 1936 Jędrzejowska / Volkmer-Jacobsen;
- 1933 Dubieńska / Jędrzejowska;
- 1936 Jędrzejowska / Volkmer-Jacobsen;
- 1937 Kovacs / Siodówna;
- 1939 Jędrzejowska / Bemówna;
- 1958 Puzejova / Jędrzejowska;
- 1959 Ward (Anglia) / Kuzmienko (ZSRR).

Juniorzy:

- | | |
|----------------------------------|---------------------------|
| 1931 Konjovic (Jugosławia); | 1935 Horain (AZS-Kraków); |
| 1932 Tarłowski (Sokół-Kraków); | 1936 Hendewerk (Niemcy); |
| 1935 Kurman (LKT); | 1948 Piątek (Poznań); |
| 1946 Urbańczyk (Pogoń Katowice); | 1958 H. Skonecki; |
| 1949 Javorsky (CSR); | 1959 Siwochin (ZSRR). |

Juniorki:

- 1935 Siodówna (BKS);
- 1936 Siodówna (BKS).

„Pocieszenie“ panów:

- 1931 Straub (Węgry);
- 1932 Grandguillot (Egipt);

„Pocieszenie“ pań:

- 1935 Z. Jędrzejowska;
- 1936 Z. Jędrzejowska (Legia);
- 1958 Dorborówna;
- 1959 Schulze (NRD).

Seniorzy:

- 1935 Sioda.

10 głównych zasad dla zawodników młodzieżowych

1. Koncentruj swe myśli tylko na grze i podczas gry nie myśl o niczym innym.
2. Przed każdym meczem przeprowadzaj bezwzględnie co najmniej 8 – 10-minutową rozgrzewkę przy ścianie treningowej.
3. Patrz dokładnie na piłkę, szczególnie na $\frac{1}{3}$ m przed i po uderzeniu. Nigdy nie patrz na przeciwnika w czasie odbijania piłki.
4. Natychmiast po uderzeniu wracaj na pozycję wyjściową, tj. na środek linii głównej lub na około 2 m przed siatkę.
5. Gdy przeciwnik przygotowuje się do uderzenia stawaj zawsze na palcach i trzymaj rakieta w jego kierunku.
6. Przy odbijaniu piłki tułów winien być skierowany całkowicie w bok, tak aby linia barków była równoległa do zamierzonej linii lotu piłki.
7. Ustawiaj się do piłki zawsze na odległość wyprostowanego ramienia i staraj się odbijać ją na wysokości bioder, gdy nadlatuje piłka niższa uginaj odpowiednio kolano wykroczone.
8. Nie uderzaj nigdy całą siłą w piłkę, lecz tylko $\frac{3}{4}$ lub najwyżej $\frac{4}{5}$ twojej maksymalnej siły, gdy nie jesteś dobrze ustawiony do piłki zmniejszaj siłę uderzenia, a zwracaj uwagę w pierwszym rzędzie na pewność i dokładność uderzenia. W żadnym jednak wypadku nie pchaj ani nie głaskaj piłki.
9. Dając plasowane piłki, zmuszaj swego przeciwnika do biegania. Nie dawaj mu żadnej piłki, do której może wygodnie się ustawić. Plasuj swe piłki na około 1 m od linii bocznej, a nie na 20 lub 30 cm.
10. Atakuj stale i konsekwentnie słabe strony swego przeciwnika. Nie automatyzuj jednakże twojej gry, aby przeciwnik nie mógł ustawiać się z góry do Twoich często powtarzanych pitek.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu

„METAL”

Katowice, Sokolska 9

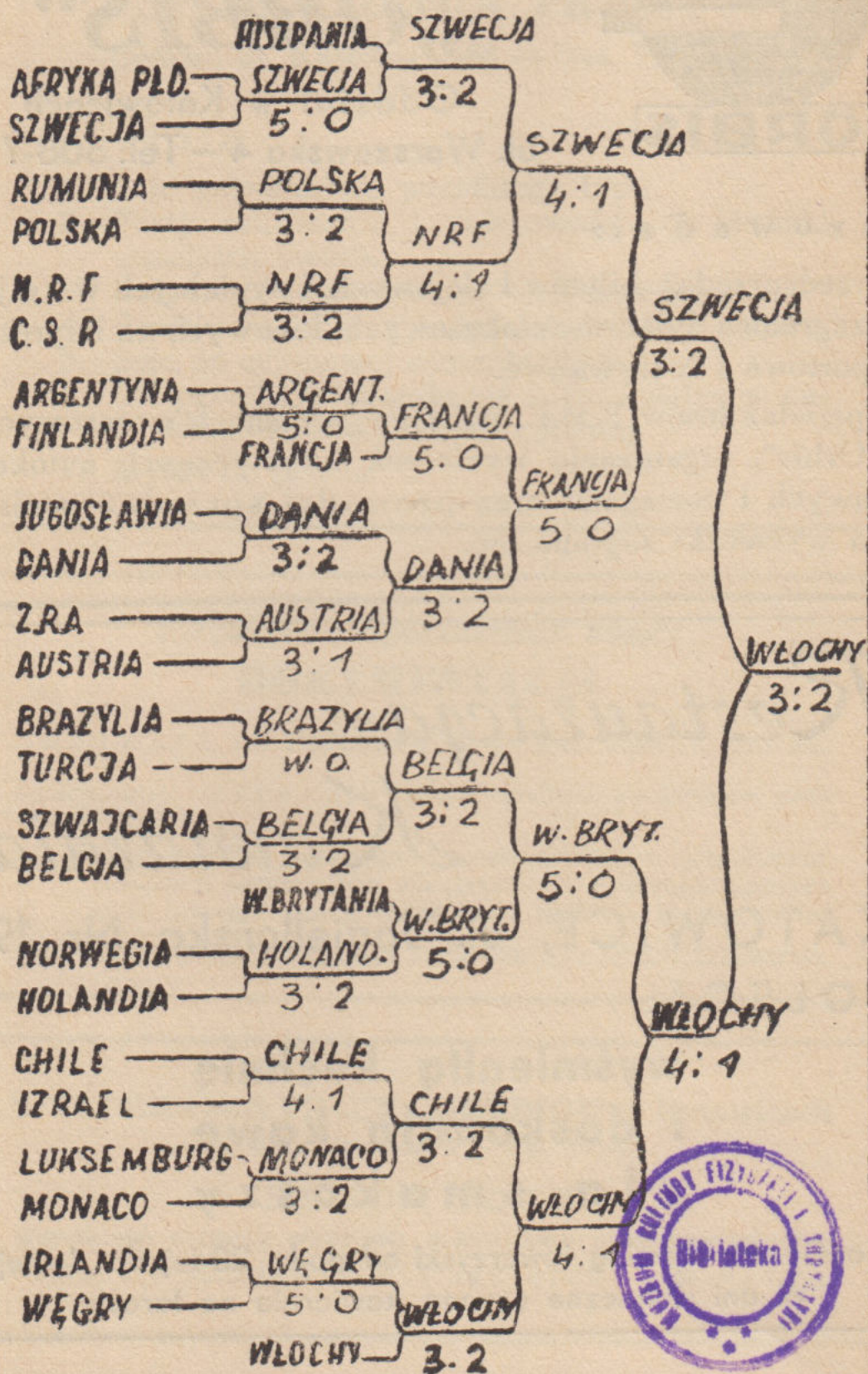
Konto Bankowe V Oddz. Miejski 442-6-135

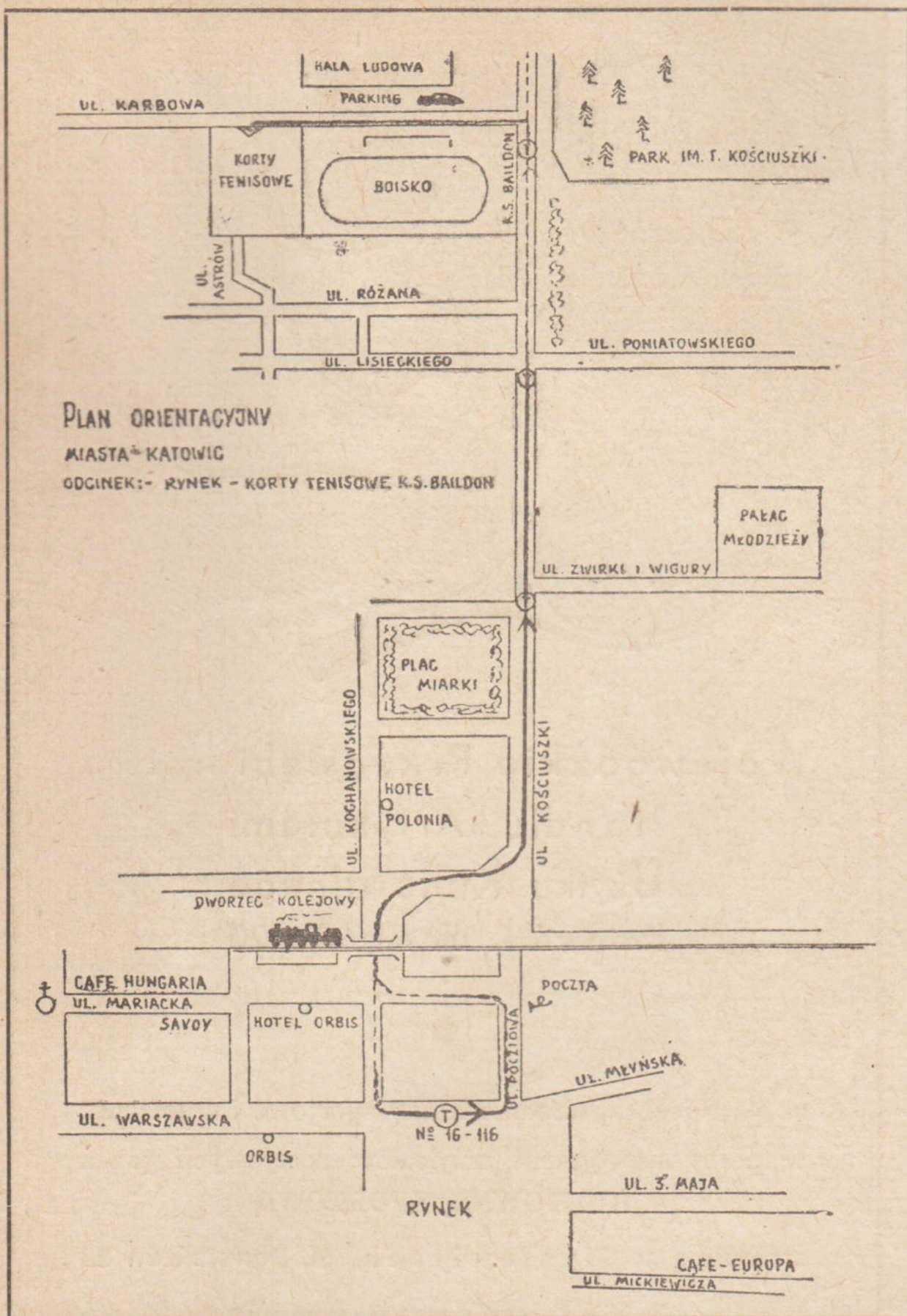
Telefony: Zarząd 341-51, Księgowość 374-83

Wykonuje usługi: ślusarsko-tolarskie. Blacharstwo, naprawa chłodzi. Dekarstwo, naprawa dachów. Kowalstwo, spawalnictwo. Odlewnictwo żeliwa. Instalacje centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacja. Remonty maszyn, dźwigów, kotłów. Naprawa i konserwacja maszyn biurowych, maszyn do szycia, rowerów, przyrządów optycznych. Remonty wag wszelkich typów. Galwanizacja, niklowanie i bielenie kotłów. Szlifierstwo, grawerstwo i wyrób pieczętek. Wyrób części samochodowych i narzędzi oraz okuć budowlanych.

PUCHAR DAVISA-1960

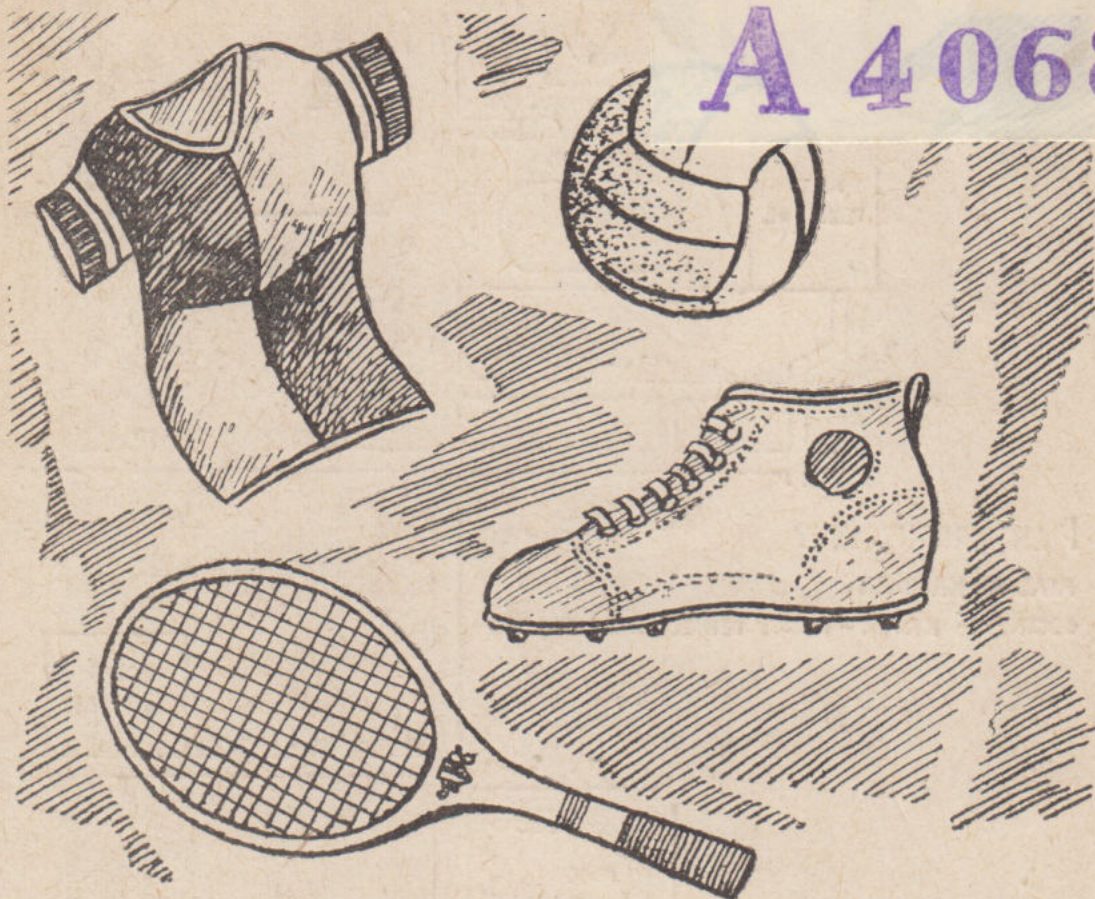
STREFA EUROPEJSKA





PLAN ORIENTACYJNY KATOWIC

A 4068



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Artykułami
Użytku Kulturalnego
Katowice, ul. Młyńska 20



zaopatruje bezpośrednio kluby sportowe i zrzeszenia
w pełny asortyment artykułów sportowych przez
HURTOWNIĘ SPORTOWĄ
z siedzibą w Mysłowicach, ul. Powstańców 23